

Sztandar LUDU

Cena 5 zł.

LUBLIN
ŚRODA, 9 LISTOPADA 1949 R.
ROK V NR 309 (1589)

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Sejm Ustawodawczy R. P. entuzjastycznie wita Marszałka Polski Konstantego Rokosowskiego

WARSZAWA (PAP) — W niezwykle uroczystym nastroju rozpoczęło się 69 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 8 listopada rb.

Na posiedzenie przybył rząd in corpore z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami — Min-
cem i Korzyckim na czele.

W loży dyplomatycznej zajął miejsce ambasador ZSRR — Lebediew oraz ambasadorowie i posłowie krajów demokracji ludowej.

W chwili, gdy marszałek Kowalski otwierał posiedzenie, na salę obrad przybył Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bie-

rut w towarzystwie marszałków Polski — Rokosowskiego i Żymierskiego. Izba zgłosiła przybyłym długotrwałą serdeczną owację. Posłowie, stojąc, burzą oklasków witali Prezydenta Bolesława Bierut, Marszałka Rokosowskiego, bohatera spod Stalingradu, Kurska i Szczecina oraz Marszałka Żymierskiego, zasłużonego organizatora Wojska Polskiego.

Na wstępie zabrał głos Marszałek

Sejmu Władysław Kowalski.

Po przemówieniu Marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego, który serdecznie powitał obecnych na sali obrad — Marszałka Rokosowskiego przemówił poseł Czerwiński (PZPR) przewodniczący Zw. Zawod. Górników. Szczególnie żywo i serdecznie oklaskiwali posłowie ustęp z przemówienia posła Czerwińskiego, poświęcony Marszałkowi Rokosowskiemu.

W imieniu rządu powitał Marszałka Rokosowskiego premier Cyrankiewicz.

Izba w trzech czytaniach uchwaliła następnie ustawę konstytucyjną o zmianie ustawy konstytucyjnej z dn. 19 lutego 1947 r.

Izba wyraziła zgodę na uzupełnienie porządku dziennego i w głosowaniu jednomyślnie uzupełniła skład Rady Państwa przez powołanie na jej członka ob. Michała Żymierskiego, — marszałka Polski.

(Szczegółowe sprawozdanie z obrad Sejmu na str. 2-giej

Metalowcy i włókniarze podejmują inicjatywę ob. Walaszczyka w systemie oszczędnościowym

WARSZAWA (PAP). — List toka rza Państwowych Zakładów Optycznych ob. Jana Walaszczyka, w którym autor wysuwa konkretne projekty organizacji indywidualnego współzawodnictwa w oszczędzaniu, wywołał powszechne zainteresowanie. Do zarządów głównych związków zawodowych metalowców i włóknarzy napłynęło już szereg wypowiedzi na temat inicjatywy ob. Walaszczyka.

Zakłady Wytwórcze Urządzeń Telefonicznych meldują, że z inicjatywy ustawiają na automatach ob. Matuszewskiego i tokarza ob. Zaka odbyła się dnia 7 bm. specjalna narada, na której ob. ob. Matuszewski i Zak oświadczyli m. in.: „Podjęliśmy hasło tow. Walaszczyka, gdyż uważamy, że w ten sposób przyspieszymy odbudowę i rozwój przemysłu odrodzonej Polski. Dziś w 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej wzywamy pozostałych robotników naszej brygady oraz wzywamy robotników przemysłu elektrotechnicznego do podjęcia tak szlachetnej formy współzawodnictwa socjalistycznego”.

Przodownik pracy Antoni Walczak — tkacz Państw. Zakł. Przem. Bawełnianego w Andrychowie w liście do Zarządu Głównego Związku Włóknarzy pisze m. in.:

„Uważam, że jest to projekt bardzo słuszny. Ja przez cały czas pracowałem oszczędnie. Takich jak ja jest w Andrychowie bardzo dużo. Przyczyniliśmy się do tego, że w ciągu trzech kwartałów tego roku zakłady nasze uzyskały 67 miln. zł oszczędności”.

Przodownik pracy Józef Gajda z Państw. Zakł. Przem. Włn. w Ło-

dzi pisze w swym liście do związku:

„Chętnie przystąpię do współzawodnictwa w oszczędzaniu, gdyż chcę i ja swoją cegiełkę położyć pod gmach budującej się Polski Socjalistycznej”.

Robotnicy francuscy w walce o poprawę warunków bytu

PARYŻ (PAP) — W Paryżu i Marsylii odbył się szereg krajowych konferencji związkowych, na których poruszono obszernie sytuację francuskich mas pracujących.

Na zwołanym do Paryża kongresie pracowników przemysłu samochodowego omawiano sprawę podwyżki płac robotników. Mówcy wykazali, że ołbrzymie zyski francuskich fabrykantów sa-

mochodowych umożliwiają całkowicie uwzględnienie postulatów robotniczych zasadniczej podwyżki wynagrodzeń.

Na kongresie związku zawodowego marynarzy w Marsylii powzięto uchwałę, domagającą się podwyżki płac o 35 proc., zwiększenia wszystkich premii o 60 proc. oraz uwzględnienia innych za-
dań związkowych.

Niewyczerpane źródło zwycięstw

Dzień 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej był wyrazem dalszej konsolidacji sił postępu i pokoju w świecie. Setki milionów ludzi manifestowały na rzecz nieśmiertelnych idei Lenina i Stalina, idei, które zwyciężają na całym świecie.

We wszystkich przemówieniach i oświadczeniach w Moskwie, we wszystkich stolicach republik związkowych, w bohaterskich miastach Leningradzie i Stalingradzie, w stolicach krajów demokracji ludowej w Warszawie i Pekinie, w Pradze i Budapeszcie, w Sofii, Bukareszcie i w Tiranie, w Berlinie — siedzibie rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej a także w Paryżu, Rzymie, Londynie i Brukseli rozbrzmiewały słowa radości z osiągnięcia pierwszego kroku socjalizmu i słowa najgłębszego przekonania, że niezwyciężone siły Związku Radzieckiego, przywódcy światowego frontu postępu, pokoju i wolności pokrzyżują plany imperialistów i podlegaczy wojennych.

Tegoroczne święto Wielkiej Rewolucji Październikowej obchodziliśmy w Warszawie w warunkach szczególnie doniosłych. Dzięki niewyczerpanym siłom „akcie masy” pracujące czerpią z Rewolucji Październikowej z pełnej chwały historii awangardy klasy robotniczej — WKP (b), z doświadczeń, przykładu i braterskiej pomocy Związku Radzieckiego — w krajach demokracji ludowej umocniła się władza ludu. Zwycięstwo ludu pracującego w Chinach zdruzgotało plany imperialistów amerykańskich i ich kuomintangowskiej agentury zawiadnięcia Azją. Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest punktem zwrotnym w dziejach Europy i świata. Z tych wygranych wielkich batalii klasowych proletariatu w krajach kapitalistycznych czerpie oruchę i zachętę do dalszej walki aż do zwycięstwa.

Poczucie siły i pewności zwycięstwa sił postępu i pokoju w świecie nad siłami reakcji i podlegaczami do wojny było z przemówienia tow. B. Malenkowa na odbytej w Moskwie uroczystej akademii ku czci 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Zwycięski

bilans rocznych osiągnięć Związku Radzieckiego we wszystkich dosłownie dziedzinach w obronności, w przemyśle, w rolnictwie i kulturze występuje z tym większą wyrazistością, że w tym samym czasie kraje imperialistyczne i zależne muszą notować spadek produkcji i konsumpcji i wzrost bezrobocia. I beznadziejnie są opłakane plany podlegaczy wojennych, ponieważ na czele światowego frontu pokoju stoi niezwyciężony Związek Radziecki, prowadzony przez genialnego wodza narodów, tow. Stalina od zwycięstwa do zwycięstwa, od sukcesu do sukcesu.

Związek Radziecki — powiedział tow. Malenkow — jest za pokojem i broni sprawę pokoju.

Ale pokoju boi się kapitalizm.

Ostrzeżenie, które raz jeszcze w przemówieniu tow. Malenkowa usłyszeli atomowi szantażyści i podlegacze wojenni jest zarazem ostrzeżeniem idącym z ust zorganizowanych w światowym froncie 800 milionów ludzi, milujących postępek, pokój i wolność. „Nie my, lecz imperialiści i agresorzy powinni bać się wojny” — pierwsza wojna rozpęta przez imperialistów doprowadziła do zwycięstwa rewolucji na obszarze 1/6 części świata. Druga wojna, rozpęta przez imperialistów doprowadziła do wprowadzenia ustroju demokracji ludowej w szeregu krajów Europy i do zwycięstwa rewolucji w Chinach.

„Czy mogą być jakiegokolwiek wątpliwości — pyta tow. Malenkow — że jeśli imperialiści rozpętają trzecią wojnę światową to wojna ta stanie się mogiłą już nie poszczególnych krajów kapitalistycznych lecz całego kapitalizmu światowego?”.

Wraz ze wszystkimi narodami miłującymi postęp, pokój i wolność naród polski święcił dzień Wielkiej Rewolucji Październikowej w poczuciu radości i dumy, że u boku potężnego Związku Radzieckiego walczy o postęp, pokój i wolność ludów. Naród polski cieszy się z sukcesów Związku Radzieckiego jak z własnych, bo osiągnięcia ZSRR są sukcesami świata postępu.

Cały naród polski śle gorące pozdrowienia Marszałkowi Rokosowskiemu, synowi polskiej klasy robotniczej

Cała Polska z radością, entuzjazmem powitała mianowanie Marsz. Rokosowskiego Marszałkiem Polski i Ministrem Obrony Narodowej. Pracownicy fabryki „Wedel” postanowili wysłać do Marsz. Rokosowskiego depeszę następującej treści:

„Załoga fabryki „Wedel” wita z radością Wasz powrót do Polski i objęcie stanowiska Ministra Obrony Narodowej. Pomni Waszych zwycięstw w walce o socjalizm oraz w ostatniej wojnie wyzwolenie — Jesteśmy pewni, że jako Naczelnym Dowódcą Polskich Sił Zbrojnych,

wychowany w szkole stalinowskiej, jeszcze bardziej wzmocnicie obójs postępu.

Ze swej strony deklarujemy wzmoczoną pracę, by wspólnie z Wami budować socjalizm w Polsce, a tym samym utrwalić pokój na całym świecie”.

KRAKÓW (PAP). — W dniu 7 bm. w auli Akademii Górniczo-Hutniczej odbyła się akademія z okazji 32-giej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej z udziałem prorektora prof. inż. Biernawskiego, dziekanaów, profesorów, studentów i pracowników fizycznych.

Na akademii uchwalono jednogłośnie następujący tekst depeszy do Marszałka K. Rokosowskiego:

Marszałek Polski
Konstanty Rokosowski

„Studenti i pracownicy Akademii Górniczo-Hutniczej, zebrani na akademii, poświęconej 32-giej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w dniu 7 listopada 1949 roku, witają z radością powołanie na stanowisko Marszałka Polski, syna

polskiej klasy robotniczej — wychowanka szkoły stalinowskiej i bohatera wojny z najeźdźcą hitlerowskim — Marszałka Konstantego Rokosowskiego.

Życzymy Marszałkowi jak najlepszych wyników w pracy dla Polski Socjalistycznej i dla utrzymania pokoju światowego”.

KATOWICE (PAP). — Pracownicy naukowcy i administracyjni oraz studenci Politechniki Śląskiej w Gliwicach wysłali do Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokosowskiego depeszę treści następującej:

„Zgromadzeni na uroczystej akademii z okazji 32-giej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej studenci, pracownicy naukowcy i administracyjni Politechniki Śląskiej w Gliwicach, ślą Wam, Marszałku Polski, ser-

deczne życzenia owocnej pracy dla dobra wojska Polski Ludowej, w okresie naszego marszu ku socjalizmowi”.

Depeszę z upoważnienia zebranych podpisał rektor Politechniki Śląskiej prof. inż. Kuczewski.

WARSZAWA (PAP). — Zarząd Główny Zw. Zaw. Metalowców wyśtosiował do Marszałka Polski, Ministra Obrony Narodowej K. Rokosowskiego następującą depeszę:

„W imieniu 300.000 robotników i pracowników przemysłów metalowych i elektrotechnicznych, zasłamy Wam Towarzyszu Marszałku serdeczne, proletariackie życzenia z okazji powołania na stanowisko Ministra Obrony Narodowej.

My, pracownicy przemysłów metalowych i elektrotechnicznych, cieszymy się, że na czele odrodzonego Wojska Polskiego stanął syn polskiej klasy robotniczej — syn Warszawy. Stanął dowódcą wypróbowany w walkach z konterrewolucją

i interwencją imperialistów w okresie Wielkiej Rewolucji Październikowej i wojny domowej — zwycięski wódz w walce z najazdem barbarzyńskich hord hitlerowskich.

Pod Waszym bezpośrednim dowództwem armie naszego wielkiego sojusznika, przy pomocy których walczyło odrodzone Wojsko Polskie, wyzwoliły wielki szmat ziemi naszego kraju.

Całe Wasze życie jest przykładem oddania sprawie klasy robotniczej, sprawie narodu polskiego, sprawie wyzwolenia klasy robotniczej na całym świecie.

Jesteśmy dumni, Towarzyszu Marszałku, że tak doświadczonego wodza ma nasze odrodzone Wojsko Polskie — wodza ze szkoły stalinowskiej.

Niech żyje polsko-radzieckie braterstwo broni!

Niech żyje Marszałek Polski Rokosowski!

Niech żyje naczelnym zwierzchnikowi zbrojnych Towarzysz Prezydent Bolesław Bierut!

Zarząd Główny Zw. Zaw. Met.”.

10 bm. w Lublinie odczyt tow. min. Petruszewicza o Niemieckiej Republice Demokratycznej

Dzięki staraniom Zarządu Uczelnianego PZPR przy Uniwersytecie M. Curie - Skłodowskiej przybędzie do Lublina tow. min. Petruszewicz w celu wygłoszenia odczytu o Niemieckiej Republice Demokratycznej. Odczyt odbędzie się w sali Farmacji (Krak. Przedmieście 56) 10 bm. o godz. 19.

19 listopada I Woj. Zjazd Statutowy ZMP w Lublinie

W dniach 19 i 20 listopada 1949 r. odbędzie się w Lublinie I-szy Wojewódzki Zjazd Statutowy Zw. Młodzieży Polskiej.

W Zjeździe wezmą udział delegaci wybrani na Zjazdach Powiatowych ZMP i zaproszeni goście.

Celem Zjazdu będzie podsumowanie rocznego dorobku Lubelskiej Organizacji oraz ustalenie wytycznych dalszej działalności i wybór nowych władz.

Marszałek Żymierski członkiem Rady Państwa

69 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P.

Jak już podaliśmy 8 bm, odbyło się w Warszawie 69 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. Władysław Kowalski marszałek Sejmu oznajmił na wstępie:

„Witam serdecznie, przybyłego na dzisiejsze obrady Sejmu, Prezydenta Rzeczypospolitej, ob. Bolesława Bierut.

Witam również serdecznie, obecnego na sali obrad Sejmu Ustawodawczego, znakomitego naszego rodaka, świetnego dowódcę zwycięskiej Armii Czerwonej, a obecnie Marszałka Polski i Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej — ob. Rokosowskiego.

Powrót jego do Polski umożliwiony został dzięki wspaniałomyślnej, szczerzej życzliwości rządu radzieckiego dla narodu polskiego. Wychowany w twardej, a zarazem wspaniałej, stalinowskiej szkole, wraca Marszałek Konstanty Rokosowski do Pol-

ski, aby jej służyć swoim wielkim, wojskowym doświadczeniem.

Marszałek Kowalski podaje następnie do wiadomości Izby treść listu, jaki otrzymał od Prezesa Rady Ministrów w sprawie odwołania ob. Michała Żymierskiego, Marszałka Polski na własną prośbę ze stanowiska Ministra Obrony Narodowej i równocześnie mianowania Ministrem Obrony Narodowej ob. Konstantego Rokosowskiego, Marszałka Polski.

W imieniu klubów poselskich PZPR, SL, PSL, SD, i Klubu Społ.-Katolickiego głos zabiera przewodniczący Związku Zaw. Górników, poseł Czerwiński (PZPR).

Marszałek Rokosowski wraca do ojczyzny, aby bronić sprawy pokoju

WYSOKA IZBO, W imieniu klubu poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz klubów: Stronnictwa Ludowego, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Pracy i Klubu Społeczno-Katolickiego najgoręcej witam decyzję Prezydenta Rzeczypospolitej, powołującą Marszałka Konstantego Rokosowskiego na stanowisko Ministra Obrony Narodowej w Rządzie Rzeczypospolitej, (burzliwe oklaski).

Równocześnie w imieniu Sejmu i społeczeństwa wyrażam uznanie dla zasług Marszałka Michała Żymierskiego, które położył w odbudowie i szkoleniu Wojska Polskiego, (długo trwałe oklaski).

W imieniu całego Sejmu i społeczeństwa polskiego pozdrawiam ze wzruszeniem i radością Marszałka Konstantego Rokosowskiego, wielkiego Polaka i wielkiego żołnierza, bohatera wojny z faszyzmem hitlerowskim, którego wybitny talent wojskowy i niezrównane doświadczenie, nabyte w stalinowskiej szkole dowódców odtąd służyć będzie sprawie wzmocnienia potęgi naszego ludowego Wojska Polskiego i siły obronnej Rzeczypospolitej. (Cała Izba powstaje, Burzliwe oklaski).

W imieniu Sejmu, w imieniu klasy robotniczej i narodu polskiego wyrażam głęboką wdzięczność Rządowi Radzieckiemu, który na prośbę Prezydenta Rzeczypospolitej skierował Marszałka Rokosowskiego do rozporządzenia Rządu Polskiego, dając tym wyraz niezłomności przyjaźni naszych narodów i gotowości udzielania Polsce Ludowej wszelkiej pomocy dla wzmocnienia jej siły i ugruntowania jej niepodległości, (Burzliwe oklaski).

Dziś na czele naszego wojska stoi Marszałek Rokosowski, który dowodząc wojskami radzieckimi i wojskami polskimi wyzwolił ziemie polskie, wyzwolił Warszawę, Lublin, Gdańsk, Mazury, Gdynię, Szczecin i dotarł do Łaby, okrywając się chwałą pogromcy hitlerowskich armii, (Długotrwałe oklaski).

Któż bardziej powołany jest do pełnienia służby na naszych granicach, do obrony naszego państwa jak nie on, legendarny dowódca spod Stalingradu i Kurska, którego imię dziesiątki razy wymieniano było wśród huków triumfalnych w rozkazach wielkiego Stalina, a dziś jest groźną przestrogą dla amatorów niemieckiego rewanżu, dla wszystkich podlegaczy wojennych.

Któż bardziej powołany jest do

dowodzenia Wojskiem Polskim, wojskiem Polski budującego się socjalizmu, jak nie ten syn warszawskiej klasy robotniczej, syn warszawskiego kolejarza warszawski kamieniarz i żołnierz Rewolucji Październikowej, który wszystkie swe siły oddał sprawie ludu pracującego.

Broniąc władzy radzieckiej, walcząc bohatersko o zwycięstwo obozu demokracji w drugiej wojnie światowej, Marszałek Konstanty Rokosowski służył Polsce, naszej wolności i naszemu ludowi.

M Y, ROBOTNICZY POLSCY, dumni jesteście i szczęśliwi z tego, że to jeden z naszych braci, jeden z warszawskich robotniczy stał się światowej sławy wodzem wojskowym kraju socjalizmu i dziś wraca do nas, wraca do Ojczyzny, aby służyć sprawie zabezpieczenia pokoju na naszych granicach, naszej niepodległości i naszej twórczej pracy.

Witamy Marszałka Polski, Konstantego Rokosowskiego, jako naszego brata, jako naszego wielkiego rodaka, który walcząc na czele wojsk kraju zwycięskiego socjalizmu, podjął tradycję polskich bojowników „o wolność naszą i waszą” Tadeusza Kościuszki, Józefa Bema, Jarosława Dąbrowskiego, Karola Świerczewskiego i tych wszystkich, którzy miłując gorąco swą ojczyznę i swój naród z bezgraniczną odwagą i oddaniem walczyli pod sztandarami wolności i braterstwa wszystkich narodów, (Oklaski).

Witamy powołanie Marszałka Konstantego Rokosowskiego na stanowisko Ministra Obrony Narodowej z głęboką ufnością i wiarą, że jest to nowe nasze zwycięstwo w walce o pokój, że jest to krok wielkiej mądrości państwowej, dzięki któremu jeszcze mocniejsza stanie się przyjaźń polsko-radziecka, jeszcze wyżej podniesie się autorytet naszego kraju w świecie, jeszcze silniejsze stanie się nasze państwo ludowe, nasza ukochana ojczyzna.

Nie ma uczciwego Polaka, nie ma szczerzego patrioty, który nie łączyłby się dziś z nami w tej samej radosnej myśli, że dowództwo Wojska Polskiego, strzegącego bezpieczeństwa naszych granic na Odrze i Nysie, będzie w rękach tak pewnych i tak niezawodnych jak marszałek Konstantego Rokosowskiego.

W imieniu Sejmu, w imieniu ca-

łego społeczeństwa życzę marszałkowi Rokosowskiemu na stanowisku Ministra Obrony Narodowej

Rzeczypospolitej dalszych sukcesów w służbie socjalizmu, w służbie wielkiej sprawy pokoju (oklaski).

Z przemówienia Premiera J. Cyrankiewicza

NASTĘPNIE Marszałek Sejmu udzielił głosu Prezesowi Rady Ministrów J. Cyrankiewiczowi.

Premier wystąpił z wnioskiem o uzupełnienie Rady Państwa przez powołanie doń Marszałka Polski — Żymierskiego.

W zakończeniu premier Cyrankiewicz oświadczył:

Dawniej ludzie walki o postęp, najlepsi żołnierze, którzy sławę polskiego oręża, sławę polskiej walki o wolność nieśli daleko po świecie, tacy jak Kościuszko, Dąbrowski, Bem i inni — nie mogli wracać do Polski.

W Polsce Ludowej ludzie tacy, jak nieodżałowanej pamięci generał Walter Świerczewski, jak Konstanty Rokosowski, dzięki te-

mu, że istnieje Związek Radziecki — bastion wolności wszystkich narodów — polscy rewolucjoniści — mogli powrócić.

I dziś wraca do nas warszawski robotniczy — zwycięzca spod Stalingradu, — aby utrwać bezpieczeństwo pokojowej pracy swej ojczyzny.

Z radością witamy marszałka Rokosowskiego w rządzie, (Długo trwałe oklaski).

Izba w głosowaniu jednomyślnie uzupełniła skład Rady Państwa przez powołanie na jej członka ob. Michała Żymierskiego, Marszałka Polski.

Sejm spontaniczną owacją dał wyraz swego uznania dla zasług Marszałka Żymierskiego w organizowaniu Wojska Polskiego.

5 rządowych projektów ustaw

PO KRÓTKIEJ przerwie Sejm przystąpił do następnych punktów porządku dziennego i w pierwszym czytaniu odesłał do odpowiednich komisji 5 rządowych projektów ustaw: o ratyfikacji konwencji, dotyczącej światowej organizacji meteorologicznej, o zmianach w budżecie na rok 1949, o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych, o ochronie przeciwpożarowej i jej organizacji oraz o dokonywaniu zmian podziału administracyjnego państwa.

W ósmym punkcie porządku dziennego izba przyjęła sprawozdanie komisji morskiej i handlu zagranicznego, zatwierdzając dekret o utworzeniu polskiej izby handlu zagranicznego. Referował poseł Dąbrowski (PZPR).

Poseł Władysław Kurkiewicz (SL) w imieniu komisji zdrowia referuje dekret Rządu Rzeczypospolitej z dnia 27 lipca br. o zmianie dekretu z dnia 16 kwietnia 1946 r. o zwalczaniu chorób wenerycznych.

Zmiany dekretu polegają m. in. na zobowiązaniu osób dotkniętych chorobą do podawania do wiadomości lekarza źródła choroby i na wprowadzeniu obowiązku kontrolnych badań dla osób chorych. Na opiekunów osób nieletnich, a dotkniętych chorobą, dekret nakłada obowiązek czuwania nad przestrzeganiem przez nieletnich przepisów dekretu.

Ponadto dekret zobowiązuje lekarzy do przekazywania władzom służby zdrowia ujawnionych przez nich wypadków chorób wenerycznych. Sprawozdawca podkreśla, że Ministerstwo Zdrowia postawiło sobie za cel całkowite zlikwidowanie chorób wenerycznych w Polsce w okresie planu 6-letniego.

Izba jednomyślnie zatwierdziła dekret. Na tym 69 posiedzenie Sejmu zostało zakończone.

Po zakończeniu posiedzenia Marszałek Rokosowski odwiedził klub

stołecznych z redaktorem „Trybuny Ludu” członkiem KC PZPR — Kasmanem na czele oraz wszyscy niemal członkowie klubu.

Obecni byli również warszawscy korespondenci TASS-a, „Prawdy” i „Izwestii”.

O godz. 13 do lokalu klubu przybyli Marszałek Sejmu Kowalski, premier Cyrankiewicz, Marszałkowie Polski Rokosowski i Żymierski, którym towarzyszyli gen. Wągrowski, członek KC PZPR — Albrecht i zastępca członka KC — Szaśewski.

Gości powitał serdecznie przewodniczący klubu sprawozdawców parlamentarnych red. Rawicz, podkreślając wagę, jaką przywiązują dziennikarze polscy do spotkania i bohaterem walk z faszyzmem — Marszałkiem Rokosowskim.

Marszałek Rokosowski podziękował serdecznie za gorące przyjęcie po czym goście podejmowani byli przez dziennikarzy lampką wina.

Skromne przyjęcie upłynęło w nadzwyczaj serdecznej i bezpośredniej atmosferze.

Skład Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina

Ogólnokrajowy Komitet Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina ukonstytuował się w składzie następującym:

Przewodniczący Komitetu: Prezydent R.P., Przewodniczący Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesław Bierut, Członkowie Komitetu:

Władysław Kowalski — Marszałek Sejmu,
Roman Zambrowski — Wicemarszałek Sejmu,
Józef Cyrankiewicz — Prezes Rady Ministrów,
Hilary Minc — Wiceprezes Rady Ministrów,
Antoni Korzycki — Wiceprezes Rady Ministrów,
Jakub Berman — Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów,
Aleksander Zawadzki — Przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych,
Franciszek Jóźwiak — Prezes Zarządu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację,
Michał Żymierski — Marszałek Polski,
Edward Ochab — I Wiceminister Obrony Narodowej,
Stanisław Skrzyszewski — Minister Oświaty,
Wincenty Baranowski — Prezes Stronnictwa Ludowego,
Józef Niecko — Prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego,
Wacław Barcikowski — Prezes Stronnictwa Demokratycznego,
Tadeusz Michejda — Prezes Stronnictwa Pracy,
Henryk Świątkowski — Prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej,
Władysław Matwin — Prezes Związku Młodzieży Polskiej,
Stefan Ignar — Prezes Związku Samo Pomocy Chłopskiej,
Irena Sztachelska — Przewodnicząca Ligi Kobiet,
Karol Kuryluk — Prezes Związku Stowarzyszeń Artystycznych,
Jan Dembowski — Przewodniczący Komitetu Obrońców Pokoju,
Franciszek Aprys — Budowniczy Polski — górnik, przodownik pracy,
Wanda Gościńska — Budowniczy Polski — włóknianka — przodownica pracy,
Kawery Dunikowski — Budowniczy Polski — rzemieślnik,
Franciszek Fiedler — Budowniczy Polski — redaktor „Nowych Dróg”,
Michał Krajewski — Budowniczy Polski — pisarz,

Stanisław Mazur — Budowniczy Polski — rolnik,
Balcerzakowa — przodownica pracy — włóknianka,
Magdalena Figur — traktorzystka — brygadierka Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. gdańskie,
Antoni Soika — rolnik — przewodniczący Spółdzielni produkcyjnej w Wilkowicach,
Maciej Wawrzyszczuk — rolnik — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Kodeńcu,
Hańduk — górnik — przodownik pracy,
Kuderski — robotnik kierownik grupy „Czerwona Trzeźbina”,
Michał Kuliński — hutnik — przodownik pracy „Huta Bankowa”,
Edward Paduch — robotnik budowl., przodownik pracy — Warszawa,
Sołdek — robotnik stoczniowy, przodownik pracy,
Michalski — maszynista parowozowni — Piotrków, przodownik pracy,
Terpilakowa — włóknianka — przodownica pracy,
Franciszka Sobkowska — woj. rzeszowskie, działaczka wiejska,
Piotr Majczak — woj. kieleckie — rolnik,
Wacław Woźniak — woj. szczecińskie — rolnik,
Lucjan Rudnicki — literat — laureat Państwowej Nagrody Literackiej,
Bolesław Woytowicz — kompozytor laureat Państw. Nagrody Muzycznej,
Leon Schiller — dyr. teatru — laureat Państw. Nagrody Teatralnej,
Leon Kruczkowski — prezes Związku Literatów,
Władysław Broniewski — poeta,
Julian Tuwim — poeta,
Zofia Nalkowska — pisarka,
Prof. Stanisław Mazur — matematyk, laureat Państw. Nagrody Naukowej,
Prof. Huber — laureat Państw. Nagrody Naukowej,
Franciszek Strykowski — rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie,
Teodor Marchlewski — rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Prof. Chałasiński — rektor Uniwersytetu w Łodzi,
Prof. Kulczyński — rektor Uniwersytetu we Wrocławiu

Bolesław Nazimek

Przewodniczący ZW ZMP w Lublinie

Przed I-szym Zjazdem Wojewódzkim ZMP

W DNIACH 19 I 20 LISTOPADA

BR. organizacja ZMP województwa lubelskiego odbywać będzie I-szy Wojewódzki Zjazd. Wybrani delegaci na Powiatowych Zjazdach ZMP w tych dniach przybędą do Lublina, aby razem z perspektywą 16 miesięcy pracy Związku Młodzieży Polskiej ocenić pracę organizacji Zetempeńskiej, podsumować jej dorobek, przeprowadzić samokrytyczną analizę pracy i osiągnięć, analizę błędów, niedociągnięć i braków, wyciągnąć słuszne wnioski, celem wytyczenia wojewódzkiej organizacji ZMP dalszej słusznej drogi rozwojowej.

Na Zjazd Wojewódzki ZMP przyjadą z całego województwa delegaci by podzielić się z kolegami swymi osiągnięciami, aby co dobre stało się własnością całej organizacji, co złe usunąć i zastąpić dobrymi i zdrowymi formami i zasadami pracy.

Na Zjazd Wojewódzki przybędą Zetempeńcy z fabryk i Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, przyjadą Zetempeńcy z dalekich wiosek i szkół, w Zjeździe weźmie udział młodzież pracująca w urzędach i rzemiośle oraz młodzież akademicka. Zjazd ZMP to wielki doroczny sejm młodzieżowy woj. lubelskiego — pierwszy Wojewódzki Sejm ZMP.

Nasz rodowód

NASZ ZMP-OWSKI RODOWÓD wywodzi się z walki polskiego obozu demokratycznego o wolność i postęp narodu polskiego i całej ludzkości. Nasza Deklaracja Ideowo-programowa uchwalona na pamiętnym połączeniowym Kongresie Wrocławskim mówi: „Droga jest dla nas imię Tadeusza Kościuszki, który pierwszy poprowadził szeregi chłopów do walki o wolność kraju. Bliskie jest dla nas imię Ks. Ściegiennego, który wezwał lud polski do solidarności z ludem rosyjskim i przygotowywał rozprawę przeciwko polskim i rosyjskim panom i królom. Do naszej chlubnej tradycji wpisały się mistrzostwa działających wśród ludu imiona Stanisława Worcella i Edwarda Dembowskiego, Joachima Lelewela i J. Karłowicza, Dąbrowskiego. Uczymy się na doświadczeniach i czerpiemy z dorobku wielkich ruchów postępu i rewolucji XVIII i XIX wieku. Wielkiej Rewolucji Francuskiej, bohatera skiego zrywu „Wiosny Ludów“ i Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Rosyjskiej, z dorobku Robespierrea i Marata, Kossutha i Garibaldi, Marksa i Lenina“.

Przykładem dla nas są ludzie pracy, nauki i walki pracujący w służbie ludu pracującego dla wyzwolenia społecznego. W Deklaracji Ideowo-Programowej ZMP wymienione są takie przykładowe postacie jak Mikołaj Kopernik, Marii Curie-Skłodowskiej, Ludwika Waryńskiego, Marcina Kasprzowskiego, Stefana Okrzei, Tomasza Nocznickiego, gen. Karola Świerczewskiego, Stanisława Dubois, Hanki Sawickiej, Janka Krasińskiego i Wojtka Janczaka.

NASZA JEDNOŚĆ POWSTAŁA z najlepszych tradycji i walki postępowej młodzieży polskiej przeciw uciskowi sanacyjnemu — walki, która znalazła swój wyraz w ogłoszonej 20 marca 1936 r. we wsi rzeszowskiej Kraczkowa Deklaracji Praw Młodego Pokolenia.

Deklaracja została podpisana przez postępowych działaczy KZMP, Wici i OMTUR.

W Deklaracji, która jest symbolem wspólnych walk postępowej młodzieży polskiej miast i wsi przeciw niesprawiedliwości społecznej w okresie sanacyjnym czytamy:

„Zdając sobie sprawę z tego, że tak długo trwać będzie niebezpieczeństwo wojny i wyzysk człowieka przez człowieka, jak długo istnieje będzie kapitalizm, walcząc o urzeczywistnienie praw młodego pokolenia, walcząc będziemy przeciw kapitalizmowi o nowy ustrój społeczny“.

GO KRES UCISKU SANACYJNE

GO nie zahamował postępowej młodzieży polskiej, mimo że w licznych procesach skazywano KZMP-owców, Wiciarzy czy Omturów na długie lata więzienia. Słynny proces młodzieży KZMP w listopadzie i grudniu 1937 r. w Lublinie także w fałszywym świetle był przedstawiany przez ówczesne władze sanacyjne. Zamieszczane tu stym drukiem w „Głosie Lubelskim“ tytuły artykułów o pro-

cesie chciały wytworzyć wśród czytelników opinię, jakoby ci młodzi bojownicy o wyzwolenie społeczne, o sprawiedliwy ustrój, o ustrój bez wyzysku człowieka przez człowieka, byli wrogami Polski.

Wspomniany proces postępowej młodzieży lubelskiej w latach ucisku sanacyjnego był jednym z wielu procesów toczących się na terenie całej Polski, procesów reżimu fałszywego, procesów ginącego kapitalizmu przeciw młodym postępowym siłom, które narastały i potęgowały w młodym pokoleniu Polski.

GO KRES OKUPACJI NIEMIEC

KIEJ był okresem szczególnie ciężkim i brzemennym w skutki dla młodzieży.

W mrokach ciężkiej niewoli oraz w codziennej walce z wrogiem wy-

kuwały się charaktery postępowych działaczy młodzieżowych.

Jedni zginęli w nierównej walce — drudzy zahartowani w boju dobijali u boku żołnierza radzieckiego najeźdźcę hitlerowskiego w jego własnym gnieździe — Berlinie.

Już w roku 1944 natychmiast po oswobodzeniu przez Armię Czerwoną części ziem naszego kraju, zostały powołane do życia demokratyczne organizacje młodzieżowe. Tu u nas w Lublinie miały one pierwsze swoje kierownictwo. Tu u nas na oswobodzonej Lubelszczyźnie rozpoczęły w wolnej Polsce nowe życie pierwsze terenowe ogniska organizacji ZWM, Wici, OMTUR, ZMD.

ROZPOCZYNA SIĘ ODBUDOWA zniszczonego kraju. W tej pracy dla Ludowej Ojczyzny w

dalszej walce przeciwko najeźdźcy niemieckiemu w walce o pokój przez walkę przeciw siłom wstecnym, przeciw knowaniom Mikołajczyków i prawicy PPS, przeciw gnającej reakcji, organizującej bratobójczą walkę przy pomocy band NSZ i WIN, w pracy nad odbudową fabryk, hut, kopalni, gospodarstw rolnych, w nauce w nowych demokratycznych warunkach i szkołach, w wychowaniu nowego człowieka o nowym stosunku do pracy i własności społecznej, cztery Organizacje Młodzieżowe znalazły wspólną drogę, która zaprowadziła młodzież do jednoci ideologicznej i organizacyjnej.

Cele i zadania ZMP

POWSTAŁ jeden Związek Młodzieży Polskiej, który na co dzień ma realizować hasło: Walka, nauka i praca. Nasza Deklaracja Ideowo-programowa głosi:

„Chcemy budować nowe życie. Chcemy zdobywać szczęście, które będzie udziałem wszystkich. Chcemy, aby ojczyzna nasza była krajem wolności, radości, twórczych ludzi, nie snających krzywdy, poniżenia i nieprawdy. Chcemy, by w naszym kraju zapanała pełna sprawiedliwość społeczna, aby nikt nie był wyzyskiwany i wszyscy ludzie stali się braćmi... Nieograniczone są dziś nasze siły — nieograniczone możliwości ich zastosowania w imię szczęścia wszystkich“.

By ludzie byli szczęśliwi, radości i mogli korzystać ze zdobyczy kultury i techniki muszą oni pracować w atmosferze pracy, swobody i w pokoju.

WALKA O POKÓJ, to jedno z zasadniczych zadań, jakie stoi przed ZMP. Nasi ZMP-owcy rozumieją to bardzo dobrze — toteż czy to jest na wsi, czy w fabryce, czy w szkole, walczą o pokój przez konkretne codzienne działania. To działanie na co dzień to szkolenie ideowo-polityczne, praca światłocowa-artystyczna, praca w zespołach WF, w sekcjach zawodowo-gospodarczych, udział we wspólnotnictwie w fabryce i na wsi, walka o podniesienie produkcji w fabryce i na roli, udział w budownictwie społecznym, praca w SP, ZNP i innych masowych Organizacjach Społecznych, udział w przebudowie gospodarstwa wsi, walka z reakcyjną plótką, z zabobonem, walka z analfabetyzmem, walka o treść i poziom nauczania w szkole — to praca na co dzień — praca w toku której ZMP-owcy wychowują się, stają się ludźmi o socjalistycznym stosunku do pracy, ludźmi umiejącymi żyć w społeczeństwie, znającymi wartość dobra społecznego, ludźmi, którzy umieją walczyć o dobro i szczęście wszystkich ludzi pracy — a nienawidzą tych, którzy niosą ciemnotę, ucisk i niewolę, ludźmi, którzy swoją postawą i działaniem umiwią wpływać na młodzież niezorganizowaną, budując w ten sposób szeroki front młodzieży.

Nasza organizacja lubelska ZMP wykonywała zadania te w ciągu 16 miesięcznej pracy — jakie ma osiągnięcia i braki wykażą dalsze artykuły obrazujące pracę Wojewódzkiego Zarządu na poszczególnych odcinkach pracy, wykaże sam Zjazd Wojewódzki ZMP województwa lubelskiego.

Nazimek Bolesław

Rolniczy zespół spółdzielczy »Jedność« w Machcinie przy pracy

We wszystkich województwach kraju istnieją już spółdzielnie produkcyjne. Zawiązało się też wiele komitetów organizacyjnych, które przygotowują w swoich wsiach powstanie spółdzielni. Ruch spółdzielczości produkcyjnej rozwija się więc coraz szerzej, w miarę, jak chłop lepiej i dokładniej poznaje zasady zespołowej gospodarki i korzyści, jakie ona daje ludności wiejskiej.

W rozwoju tego ruchu dużą rolę zaczyna odgrywać przykład istniejących spółdzielni, które — choć działają od niedawna — mogą się już w tej chwili poszczycić dobrymi wynikami, uzyskanymi dzięki zespołowej formie gospodarowania. Jedną z takich spółdzielni produkcyjnych jest rolniczy zespół spółdzielczy „JEDNOŚĆ“ w Machcinie (w pow. kościańskim).

ZESPÓŁ powstał w kwietniu br. z istniejącej od wiosny 1946 r. spółdzielni osadniczo-parcelacyjnej, założonej przez 27 rodzin formacji dawnego majątku Machcin na obszarze 265 ha ziemi. Trzyletni okres pracy zespołu w spółdzielni osadniczo-parcelacyjnej przekonał jej członków o wyższości tej formy gospodarowania nad indywidualną i praktycznie wykazał im korzyści, jakie można przez nią osiągnąć.

NOWY ZARZĄD SKŁADA SIĘ Z DOŚWIADCZONYCH ROLNIKÓW

Do spółdzielni produkcyjnej weszli dawni farnale z dużym doświadczeniem w pracy zespołowej, dlatego zarządzają swoje gospodarstwo bardzo starannie, zwracając uwagę na każdy szczegół.

Świadczy o tym przede wszystkim wybór zarządu, który w spółdzielni odgrywa wielką rolę. Składa on się tylko z 3 osób, aby mógł działać sprawnie i sprężysto.

DOBRE WYNIKI GOSPODARCZE

Spółdzielnia „Jedność“ osiągnęła w tym roku przeciętną wydajność z 1 ha — 16 q żyta, 14 q — pszenicy i 120 q — ziemniaków. Są to plony średnie, ale trzeba dodać, że zebrano je z ziemi III klasy, jaka przeważa w spółdzielni. Ze względu na rodzaj gleby spółdzielnia prowadzi gospodarstwo zbożowo-hodowlaną. W uprawach przeważa żyto i ziemniaki. Plan gospodarczy przewiduje jednak stopniowe powiększanie upraw roślin przemysłowych i pastewnych.

W tej chwili spółdzielnia ma bogatą oborę, chlewnię i stajnię. W ciągu 3-letniej pracy zwiększyła się z 16 do 48 sztuk, a ilość świń z kilku sztuk do 120.

WŁASNE GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCÓW

Podobnie jak we wspólnym gospodarstwie spółdzielni, doskonale rozwija się hodowla i u zrzeszonych spółdzielców. Każdy z nich ma co najmniej 1 krowę, po kilka sztuk trzody chlewnej oraz drób: kury, indyki i gęsi. Najwięcej uwagi poświęcają członkowie spółdzielni hodowli trzody chlewnej, gdyż, jak mówią, najlepiej się ona opłaca. Świnie hodują na własny użytek i na sprzedaż. Wszyscy biorą udział w kontraktacji trzody bekonowej.

Indywidualne półhektarowe działki przyzagrodowe zostały już wyznaczone dla wszystkich członków. Budowę zagród na tych działkach planuje się rozpocząć w roku przyszłym.

CHŁOPI Z MACHCINA CHCĄ SIĘ PRZYPATrzeć

Pomiędzy spółdzielnią i wieśnością chłopów ze wsi Machcin współżycie układa się bardzo pomyślnie. Chłopi obserwują pracę spółdzielni i żywo się nią interesują. Ponieważ zabudowania wsi leżą tuż obok zabudowań spółdzielni, kontakt jest stały. Jedni o drugich wiedzą wszystko. Przewodniczący zarządu spółdzielni określa stosunek mało i średniorolnych chłopów ze wsi Machcin jako życzliwą ciekawość. Inaczej ustosunkowuje się do spółdzielni kilku bogatych chłopów. Ich wrogość przejawia się w różnych formach. Najlepszym argumentem w walce z tą grupą chłopów jest rozwijająca się coraz lepiej gospodarka spółdzielni.

REALIZUJĄ SIĘ NOWE ZASADY PRACY I PŁACY

Rolniczy zespół spółdzielczy „JEDNOŚĆ“ pracuje w nowej formie organizacyjnej dopiero od pół roku, toteż przeżywa różne

kłopoty i trudności — normalne dla okresu początkowego. Szczególnie udało się zdobyć dla zespołu traktorystę (spółdzielnia ma od miesiąca traktor) i buchaltera. Buchalterem jest 18-letni ob. Kurpisz — syn jednego z członków spółdzielni, który objął swoje stanowisko w początku lipca, po ukończeniu miesięcznego kursu centrali rolniczej. Prowadzi on rejestry gospodarcze, książkę magazynową kasową oraz dłużników i wierzycieli, jak również zapiski dniówek obrachunkowych. Z tymi ostatnimi jest jeszcze wiele kłopotu. Aby ustalić dniówki, trzeba najpierw opracować normy dla każdego rodzaju pracy. Jest to b. trudne, ale powoli w codziennej praktyce normy same się wyłaniają.

I tak np. szwajcarowi bydła wpisuje się 1,5 dniówki, gdyż członkowie uznali, że wykonuje on pracę większą, niż normalnie członkowie pracujący np. w polu. Podobnie szwajcarowi trzody chlewnej spółdzielnia zamierza przydzielić pomocnika, uważając, że przy 100 sztukach świń powinien pracować dwie osoby.

Z normami wiąże się sprawa zapłaty za pracę. Dotychczas wypłaca się zaliczki, które całkowicie wystarczają na utrzymanie. Ponadto wszystkim członkom zespołu wydano po żniwach jednorazowo po 2,5 q żyta. Ostateczne rozliczenie i uzupełnienie zapłaty odbędzie się po zamknięciu obrachunku rocznego.

Jak zapewnia buchalter, dochód spółdzielni pozwoli pokryć wszystkie bieżące wydatki, z wyjątkiem inwestycji budowlanych, które prowadzi się z kredytów. Kredytami spółdzielnia gospodaruje bardzo oszczędnie i stara się aby remonty przeprowadzić mniej szym kosztem, niż to przewiduje preliminarz.

Oszczędny sposób gospodarowania, skrupulatność wyliczeń, ostrożność i akuracja w planowaniu gospodarczym, oraz wiara ogółu członków zespołu w owocność zespołowej pracy dają gwarancję, że rolniczy zespół spółdzielczy „JEDNOŚĆ“ w Machcinie stanie się wzorowym gospodarstwem socjalistycznym, którego przykład pociągnie za sobą chłopów z okolicznych wsi.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

Polska - Albania 2:1 (1:0)

30 tys. widzów na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie

Rozegrany w niedzielę na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Albania zakończył się zwycięstwem reprezentacji Polski w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Cieślak w 15 min. i Kohut w 88 min., dla pokonanych Ginali w 52 min. z karnego. Sędziował Czechosłowak Nemcovsky. Widzów ok. 30.000.

W loży honorowej Stadionu zajęli miejsca: Minister Administracji Publicznej — Wojski, Minister Pracy i Opieki Społecznej — Rusinek, I Wiceminister Obrony Narodowej gen. Ochab, sekretarz KW PZPR — St. Zawadzki oraz władze GUKF z dyr. Motyką na czele. Obecni byli również przedstawiciele poselstwa albańskiego w Warszawie.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Polska — Borucz, Barwiński, Gędek, Wieczorek, Parpan, Suszczyk,

akcji w polu, lecz gubi się pod bramką.

Po przerwie, grający z wiatrem Polacy, znów ostro atakują, jednak

W ostatnich minutach gry akcje Polaków stają się coraz bardziej niebezpieczne. Wiele z nich broni pewnie bramkarz gości Vogli. Dopiero na 2 min. przed końcem spotkania Kohut zdobywa wspaniałym strzałem zwycięską bramkę z podania Świcarza.

Mecz stał na bardzo przeciętnym poziomie. Przyczynił się do tego w znacznej mierze silny wiatr oraz słaba gra ataków obu drużyn. Albańczycy przewyższali Polaków lepszą grą w polu oraz opanowaniem piłki, jednak atak zawodził zupełnie pod bramką. Zawile kombinacje i brak zaskakującego strzału, to przede wszystkim słabe strony linii ofensywnej gości.

Reprezentacja Polski zagrała jeden ze słabszych meczów w tym sezonie. Zawiodła przede wszystkim linia ataku, którego chaotyczna gra spowodowała brak łączności z pomocą. Polacy byli zbyt powolni, przegrywali więc pojedynki o piłkę i nie kryli niechęci przeciwników.

Reprezentacja Albanii zademonstrowała grę w nieco przeszarżałym wydaniu. Goście grali krótkimi, dolnymi podaniami, gubiąc się w zawiłych kombinacjach pod bramką przeciwnika. Niemal zupełnie nie widzieli się długich podań na skrzydła, szybkiego przemieszczania gry i przebojowych wypadów napastników. W ataku najlepszym zawodnikiem, odbijającym się wyraźnie od współpartnerów, był L. Borici. Jako środkowy napastnik był on inicjatorem wszystkich akcji ofensywnych, a zmieniając stale pozycje, stanowił trudnego do upilnowania przeciwnika. Pomoc, podobnie jak i reszta defensywy gości, grała dobrze. Boczni pomocnicy potrafili utrzymać stałą łączność z linią ataku i zasilać ją celnymi podaniami. Trło obronne było najsilniejszą linią drużyny albańskiej. Doskonali bramkarz oraz obaj obrońcy wykazali, że mogą być trudnym przeciwnikiem dla najlepszych drużyn europejskich.

strzały Cieślaka i Barana pewnie wyłapuje doskonale grający bramkarz albański. W 7 min atak gości kończy się kornerem, po którym na stopę zamieszanie pod polską bramką. Za nieprzepisowe zatrzymanie piłki sędzia dyktuje rzut karny, który Ginali zamienia w wyrównującą bramkę.

Polacy atakują teraz coraz częściej i przewaga ich jest zupełnie wyraźna. Hogendorf, Cieślak i Baran stwarzają szereg niebezpiecznych sytuacji podbramkowych, lecz nie mogą zdobyć się na skuteczny strzał. Goście zepchnięci do defensywy bronią się skutecznie, wykorzystując każdą okazję do kontrataku.

W 18 min Baran strzela do pustej bramki, lecz piłka odbija się dwukrotnie od słupka. W zamieszaniu podbramkowym Baran zostaje konfuzjonowany i zastępuje go Kohut. Na krótko przed końcem meczu Wiśniewskiego zmienia Mordarski.

Wiśniewski (Mordarski), Cieślak, Świcarz, Baran (Kohut), Hogendorf, Albania — Vogli, Borici B., Shariqi, Spahiu, Llambi, Kavaja, Parapani, Ginali, Borici L., Bicaku, Telici.

W pierwszej połowie Albańczycy grają z wiatrem. Mecz rozpoczynają Polacy w ostrym tempie i w pierwszych minutach kilkakrotnie atakują bramkę gości. Chaotyczne ataki kończą się jednak na polu karnym przeciwnika.

Prowadzenie zdobywa Polska w 16 min. przez Cieślaka, który głową zmienił kierunek piłki po rzucie wolnym Wiśniewskiego. Polacy zachęeni sukcesem atakują jeszcze kilkakrotnie, lecz akcjom brak ciągłości. Na skutek przeciwnego wiatru pomoc nie może zasilać celnymi podaniami własnego ataku, toteż akcje Polaków rwą się na przedpolu.

Od 20 min. Albańczycy mają przez kwadrans więcej z gry. Ataki ich przeprowadza szereg udanych

Lublinianka — Orleń (Dęblin) 8:8

Zażarte walki w ringu

Niedzielny mecz pięściarski między Lublinianką i Orleńcami z Dębina zakończył się wynikiem remisowym 8:8 co należy uznać jako niespodziankę spotkania. Miejscowi wystąpili do tego meczu w składzie osłabionym bez BARANA, CHOINY i ZIELIŃSKIEGO, a więc bez zawodników, którzy mieli poważne szanse na zdobycie punktów. Poza tym, badanie lekarskie wykazało również że zawodnik Lublinianki Kruk nie był zdolny do walki, wobec czego drużyna Orleń zdobyła punkty walkowerem. W tych warunkach pewnym było, że wynik spotkania do ostatniej chwili stać będzie pod znakiem zapytania. Z zawodników którzy przewinęli się przez ring dość dobrą kondycję fizyczną zademonstrował TRZESOWSKI. Drużyna Orleń poza jednym z wodnikami w wadze półciężkiej jest ze spolem słabo zaawansowanym technicznie. Zaletą zespołu dębińskiego jest jego duża odporność na ciosy. Wyniki poszczególnych walk były następujące: (gospodarze wymienieni na pierwszym miejscu):

W WADZE MUSZEJ KUKIER zdołał zdobyć punkty w o. wskutek nadwagi TELKA. W walce towarzyskiej Lublinianin posiadał od rozpoczęcia walki dużą przewagę nad przeciwnikiem. W drugim starciu Telka widząc beznadziejność dalszego jej prowadzenia zrezygnował z walki na początku drugiego starcia.

W WADZE KOGUCIEJ nie odbyła się z powodu nie dopuszczenia przez lekarza zawodnika Lublinianki KRUKA. Frąćwicz (O) zdobył punkty w o.

W PIÓRKOWEJ KOŁODYŃSKI przegrał na punkty ze STEFANSKIM. Początek walki zapowiadał się dość sensacyjnie. Stefański obzernym ciosem z prawej ręki zwała z nóg KOŁODYŃSKIEGO, który odpoczywał na macie do 7 sek. Za chwilę KOŁODYŃSKI ponownie poznaje się z deskami ringu do 8 sek. Rundę wygrał wysoko STEFANSKI. W następnym starciu lublinianin zmienia dystans i często sam przechodzi do ataku. W międzyczasie STEFANSKI otrzymuje ostrzeżenie za bicie przeciwnika otwartą rękawicą. W starciu tym dochodzi do ostrej wymiany ciosów. W ostatniej rundzie walczący z niezwykle ambicją KOŁODYŃSKI przypuszcza gwałtowny atak. Między zawodnikami dochodzi ponownie do ostrej wymiany ciosów. STEFANSKI po raz drugi otrzymuje ostrzeżenie za bicie otwartą rękawicą. Gong zastał ich w ferworze zaciętej walki. Słusznie przyznano zwycięstwo STEFANSKIEMU. Werdykt sędziowski przyjęła szowinistyczna publiczność gwizdami.

W LEKKIEJ KAZIMIERCZAK miał

nadwagę i oddał punkty w o. DEGORSKIEMU. W walce towarzyskiej DEGORSKI zainkasował kilka celnych ciosów od KAZIMIERCZAKA zrezygnował z walki na początku pierwszego starcia.

W POŁŚREDNIEJ KRASNOŻON zwyciężył minimalnie na punkty Jędraska. Walka obfitowała w obustronną wymianę ciosów. W ostatnim starciu JĘDRASEK rozbija głową lewą brew KRASNOŻONA. Lublinianin obficie broczył krwią. Sędzia przerwał walkę i odesłał Lublinianina do zbadania lekarskiego. Lekarz nie dopatrzył się silnego urazu u pięściarza Lublinianki, wobec czego walka toczyła się nadal. Pod koniec starcia Lublinianin celnie trafił przeciwnika i tym samym zapewnił sobie zwycięstwo.

W ŚREDNIEJ TRZESOWSKI zwyciężył b. wysoko na punkty fantastycznie odpornego na ciosy WOŁOSZYŃA. Przez cały czas walki przygniatającą przewagę techniczną posiadał lublinianin demonstrując widowni prawdziwy kunszt pięściarski. Schodzącego z ringu zwycięzcę żegnały długotrwale oklaski.

W POŁCIEŻKIEJ MUSIAŁ wyszedł na ring z silną wolą zwycięstwa. Lublinianin rozpoczął walkę atakując z dystansu. W pewnym momencie DO RABIAŁSKI wypuszcza z prawej ręki obzerny cios, który zwała z nóg MUSIAŁA. Lublinianin odpoczywa na macie do „8”. Za chwilę drugi podobny cios demoluje pięściarza Lublinianki. MUSIAŁ ponownie odpoczywa na deskach ringu do „8”. Wstaje on i następne nie rozpoczął z furią chaotyczny atak. W drugim starciu następuje już tragedia. DORABIAŁSKI skraca dystans i ponownie wypuszcza prawy sierp. MUSIAŁ ciężko pada na matę i zostaje wyliczony.

W ciężkiej STEC zdobył punkty w o. wobec braku przeciwnika. W ringu sędziował ob. MICHAŁEWSKI. Punktowali ob. ob. SZANAJCA, SUCHOŁA i KISZCZYŃSKI b. dobrze. Widzów około 700.

Zwycięstwa ping-pongistów lubelskich

Onegdaj rozegrane zostały propagandowe zawody w tenisa stołowego w powiatowych miastach, Hrubieszowie i Krasnymstawie. W Hrubieszowie zawodnicy lubelscy w składzie BOCEK, SZYDŁOWSKI i POBROZNY (Związkowiec) odnieśli zwycięstwo w STOSUNKU 9:0 oraz rozegralo kilka pokazówek. Zainteresowanie zawodami duże szczególnie młodzieży szkolnej.

W Krasnymstawie zawodnicy lubelscy w składzie WYSOCKI (Ogniwo) ZIELONKA (Lublinianka) STEYN (Związkowiec) odnieśli zwycięstwo 9:0 oraz rozegrali kilka pokazówek. Zainteresowanie zawodami duże.

Zarząd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Lublinie ogłasza nieograniczony przetarg na roboty remontowe w Zakładzie Zw. Inw. Woj. R. P. w Nałęczowie — reperaturę centralnego ogrzewania, dobudowanie kotłowni żelaznego w kotłowni i reperaturę kotła parowego „Strobl”. O wszelkie wyjaśnienia należy zwracać się do Kierownika Zakładu Związku w Nałęczowie. Termin składania ofert do dnia 12.XI 1949 r. w kopertach zalakowanych w sekretariacie Zarządu Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Lublinie, ul. Krakowskie Przedm. Nr 51. 2654

WOJEWÓDZKA SZKOŁA PIELĘGNIARSTWA w Chełmie, ul. Szpitalna Nr 15 a

przyjmuje kandydatki dwa razy do roku w terminie jesiennym wrzesień i wiosennym styczeń. Nauka i internat bezpłatnie. Szkolenie trwa dwa lata. Warunki przyjęcia: a) wykształcenie minimum mała matura lub równorzędne świadectwo, b) wiek: ukończone 18, a nie przekroczone 30 lat życia, c) dobre zdrowie i zamożowanie do zawodu. Do podania należy dołączyć: 1) świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) życiorys, 4) poświadczenie obywatelstwa polskiego, 5) świadectwo lekarskie na szkolnym blankiecie, 6) zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców, 7) świadectwo moralności, 8) trzy fotografie. Blizszych informacji udziela Kancelaria Szkoły. 2673

Urząd Wojewódzki zawiadamia, że Wojewoda Lubelski orzeczeniem z dnia 29. X. 1949 r. L. AC II-1/3749/49 zmienił nazwisko Lebedy Ludwika syna Adama i Marianny z Witkowskich urodz. dnia 15. IX. 1925 r. we wsi Szarowola gm. Tarnawatka pow. tomaszowskiemu obecnie zamieszkałego w Zamościu ul. Spadek 18, na nazwisko „Lebioda”. 2667

Urząd Wojewódzki zawiadamia, że Wojewoda Lubelski orzeczeniem z dnia 28. X. 1949 r. L. AC II-1/4644/49 zmienił nazwisko i imię Ledermana Zeliaka syna Jankla i Chai-Sury z Erlichów urodz. dnia 15. IX. 1918 r. w Zabiej Woli gm. Piotrowice pow. lubelskiego obecnie zamieszkałego w Lublinie, ul. S-to Duska 12 m. 9 na nazwisko i imię Lewandowski Zygmunt. Zmiana nazwiska rozciąga się na żonę Annę oraz na nieletnią córkę Lucyne. 2668

KUPNO - SPRZEDAŻ

WILKI rasowe sześciogodniowe sprzedam — Lublin, ul. Narutowicza 52 m. 6. 2637

ZGUBY

ZAGUBIONO kartę rzeźmienniczą wydaną przez Wydział Przemysłu i Handlu dla Jana Stańczyka zamieszkałego Kalinowszczyzna. 2664

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczęć podługną z napisem: wyroby tofarnowe Szkałej Marii, Lublin, Czwartek 6 obecnie Cyrulicza Nr 4. 2656

UNIEWAŻNIAM zagubioną dowód osobisty, kartę rejestracyjną RUK Chełm, zaświadczenie i legitymację na odznakę Ormo, zezwolenie na posiadanie broni oraz legitymację PZPR, na nazwisko Kość Józef. 2672

UNIEWAŻNIAM skradzioną kennkartę wydaną przez Zarząd Miasta Hrubieszowa, oraz legitymację partijną Nr 1084038 na nazwisko Nowakowski Stanisław zamieszkały Hrubieszów. 2659

UNIEWAŻNIAM dowód tymczasowy wydany Gminą Tucza, na nazwisko Kamiński Mieczysław, oraz kennkartę na nazwisko Kamińska Maria zamieszkała Sajówka, powiat Biała Podlaska. 2660

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną na zwisko Kamiński Kazimierz zamieszkały Władysławów, powiat Biała Podlaska. 2661

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną RUK w Białej Podlaskiej na nazwisko Lubaszewski Kazimierz zamieszkały w Białej Podlaskiej. 2662

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Kraśnik, oraz legitymację Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych Oddział Biłgoraj na nazwisko Bulicz Jan zamieszkały Biłgoraj. 2663

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację byłych Więźniów Politycznych, odcinek zameldowania, zaświadczenie pracy i opinię z obozu Oświęcim na nazwisko Świdzki Jerzy. 2666

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo dojrzałości: wydane przez Liceum Biskupie Lublin na nazwisko Kozina Edward ur. 1924 roku Chrzanów, powiat Kraśnik. 2667

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Związków Zawodowych wydaną na nazwisko Kącki Stanisław, zamieszkały w Zamościu. 2667

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Kraśnik na nazwisko Kowalczyk Antoni urodzony 1905 roku zamieszkały w Blińowie gminy Brzozówka. 2670

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez RUK Lublin — Powiat na nazwisko Duda Aleksander zamieszkały wieś Zawieprze, gmina Spiczyn. 2647

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę restrykcyjną wydaną przez RUK Lublin — powiat, oraz kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd Gmin Belżyce na nazwisko Chomici Józef — Roman. 2671

UNIEWAŻNIAM skradziony przydział mieszkaniowy i legitymację Związku Zawodowego Odzieżowców wydaną na nazwisko Bogdaszewska Maria zamieszkała Lublin, Konopnicka 7. 2674G

UNIEWAŻNIAM zagubioną dowód rejestracyjny na samochód marki „Dolgo” Nr A. 72415 wydaną przez Urząd Wojewódzki w Szczecinie na Firmę Okręgowy Zarząd TOR. 2675G

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną Nr 2644 z dnia 23. 8. 45 r. wydaną przez RUK na nazwisko Kostrubiec Adam zamieszkały wieś Gaciów, poczta Zwierzyniec. 2658

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RUK Lublin — miasto na nazwisko Królowski Stanisław. 2648

Żołnierze i świat pracy Lublina uczcili 32 rocznicę Rewolucji Październikowej

Po południu dnia 7 bm. w odświętnej udekorowanej sali Teatru Muzycznego zebrał się liczny zespół żołnierzy miejscowego garnizonu i pracownicy cywilni administracji wojskowej z rodzinami, by uczcić 32-gą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. Przy stole przewodnim zasiadli obok I Sekr. KW PZPR tow. Łapota i wyższych oficerów wyróżniający się w służbie podoficerowie, szeregowcy i przodownicy pracy fabryk lubelskich: Węgrowski, Ganczarek i Oszustowska.

Referat o znaczeniu Październikowej Rewolucji wygłosił ppłk. Pająk. Część artystyczną akademii wypełniły występy zespołów wojskowych i artyści Teatru Muzycznego. Doskonali chór wojskowy wykonał z towarzyszeniem własnego zespołu muzycznego pieśń „Traktorzyści” i „Pieśń Zjednoczonej Partii” Lewina. Balet Teatru odtoczył stylowego krawiarskiego i polkę charakterystyczną, a popularny J. Golfert odśpiewał arię Leńskiego z opery Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin”. Wojskowy zespół taneczny wystąpił z „Tańcem góralskim”, a mały jego solista elew Drozd podbił serca publiczności pięknymi odtańczonymi kawkami. Gorące oklaski zebrał chór rewelersów „Berli”, który pod dyr. J. Golferta wykonał szereg piosenek radzieckich i żołnierskich, i solista Teatru Muzycznego L. Borkowski odśpiewał „Pieśń o Ojczyźnie”, „Drogi” i „Kapitana”. Na zakończenie chór wojskowy pod dyr. por. Karpińskiego odśpiewał Nowikowa „Pieśń pokonju”.

W Urzędzie Wojewódzkim

W tym samym dniu w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej odbyła się uroczysta akademii dla pracowników Urzędu Wojewódzkiego, Woj. Rady Narodowej i Dyrekcji Przemysłu Miejskiego. Przybyło ponad 500 osób. Pierwszy sekretarz KM PZPR tow. Szymański wygłosił obszerny referat o okolicznościach, przerywany wielokrotnie okrzykami zebranych na cześć Generalissimusa Stalina i Związku Radzieckiego.

Na zakończenie prelegent odczytał komunikat Rady Państwa w sprawie powołania Marszałka Konstantego Rokossovskiego na stanowisko Ministra Obrony Narodowej. Po odczy-

taniu komunikatu zagrzmiwały na sali długo niemilkające okrzyki na cześć nowego ministra Rządu R. P.

W części artystycznej chór Urzędu Wojewódzkiego odśpiewał „Pieśń o Dnieprze”, „Wieczór na redzie” i „Żołnierzu do szeregu stań”, poczym chór „Lutnia” z towarzyszeniem filharmonii wykonał szereg pieśni radzieckich. Akademię zakończyło odegranie Międzynarodówki przez zespół Filharmonii.

K. F. Wojniak.

W Centrali Spółdz. Pracy

Na uroczystej akademii w Lubelskim Oddziale Centrali Spółdzielni Pracy referat o znaczeniu zwycięstwa Rewolucji Październikowej dla rozwoju spółdzielczości wygłosił sekretarz KD PZPR tow. Miśtal. Następnie dyr. Oddziału tow. Pietrzyk zapoznał pracowników z przebiegiem wykonania planu produkcyjnego, który do końca br. powinien zostać zrealizowany w 145%.

Na część artystyczną akademii złożyło się wykonanie przez zespół spółdzielczy montażu poetyckiego, obrazującego 10-lecie Polski Ludowej w dwóch częściach: „Polska walcząca” i „Polska pracująca” oraz wiązanka tańców śląskich i taniec radziecki „Kalinka” w wykonaniu zespołu świetlicowego Z. Z. Prac. Budowlanych. Na zakończenie ob. Sankowska zadeklamowała wiersz „Światła pt. „Grenada”, poczym zebrani odśpiewali Międzynarodówkę.

U Sądow'ków

Na akademii, urządzonej staraniem Koła TPPR przy Sądzie Apela cyjnym referat o znaczeniu 32-giej rocznicy Rewolucji Październikowej wygłosił sędzia okręgowy tow. Rutkowski.

Bogata część artystyczna była urozmaicona występami artystów Teatru Muzycznego: J. Golferta i zespołu rewelersów „Chór Ferta” oraz zespołu instrumentalnego pod dyr. Iwanowa. Recytacje wierszy o Rewolucji wygłosiła ob. Jaroszewska.

W Komitecie Żydowskim

Na akademii urządzonej przez Wojewódzki Komitet Żydów i Spół-

dzielnię Pracy „Przyszłość” w „Domu Pereca” referaty o znaczeniu Rewolucji Październikowej dla rozwoju ludzkości wygłosili tow. Szklarek z Zarządu Głównego ZTK i prof. UMCS-u tow. Goldszmidt. W części artystycznej wystąpiły: zespół ZMP przy Woj. Urzędzie Bezpieczeństwa, zespół taneczny „Veritasu” i orkiestra pocztowa.

Korespondenci fabryczni piszą:

Dwa nowe pomysły racjonalizatorskie tokarza ZEOL-u tow. M. Bicza

Przed tygodniem Komisja Kwalifikacyjna Racjonalizacji przy Zeolu rozpatrzyła na posiedzeniu 4 pomysły nowatorskie swych pracowników, przyznając autorom nagrody pieniężne.

TOKARZ IV PODOKRĘGU TOW. M. BICZ otrzymał dwie nagrody, 10 tys. zł. za opracowanie przyrządu do odlewania z gumy tłoczków do hamulców samochodowych. Przyrząd Bicza zezwala na całkowite uniezależnienie się od dowozu tego artykułu z zagranicy. Drugą nagrodę w wysokości 4 tys. zł. otrzymał tow. Bicz za pomysł zastosowania do zawieszania tylnych kół samochodu tzw. pierścieni ślizgowych (produkowanych w kraju) zamiast importowanych z zagranicy łożysk kulowych.

ŚLUSARZ IV PODOKRĘGU PIOTR SWACZYJ otrzymał 4,500 zł. premii za pomysł przyrządu do wykonywania podkładek miedzianych.

TOKARZ BOG. BARTKIEWICZ za swój projekt przystosowania zwykłej tokarki do toczenia przedmiotów metalowych o wielkiej średnicy otrzymał „nagrodę pocieszenia” w wys. 1500 zł. za to, że w związku z tym, że ulepszenie jego nie może być zastosowane w obrębie warsztatów ZEOL-u. Nie jest jednak wykluczone, że Centralny Zarząd Energetyki w Warszawie, do którego

Dziś otwarcie wystawy „Młodzież radziecka”

Zarząd Miejski ZMP w Lublinie zaprasza młodzież na otwarcie w dniu dzisiejszym o godz. 14-tej w świetlicy przy ul. Krak Przedm. 32 wystawy pt. „Młodzież radziecka”. Wystawa będzie otwarta tylko do 12 bm. włącznie, po czym zostanie przesłana do Zamościa.

Zebranie PO PZPR przy KUL

Egzekutywa podstawowej organizacji PZPR przy KUL zawiadomiła, że najbliższe zebranie ogólne odbędzie się w świetlicy KM PZPR w czwartek dnia 10 bm. o godz. 19. Obecność obowiązkowa.

Uporządkowujemy ewidencje

„Rozlepione na tablicach zarządzenia informują o rejestracji mężczyzn urodzonych w latach od 1910 do 1918 r. Wbrew tendencji roszewianym pogłoskom formalna ta czynność administracyjna ma na celu jedynie uporządkowanie zniszczonej przez Niemców ewidencji oraz wydanie na jej podstawie stałych dokumentów wojskowych. Jest to zupełnie zrozumiałe, że w ślad za uporządkowaniem ewidencji młodych roczników, które odbyły służbę wojskową w latach powojennych, również roczniki starsze muszą uzyskać właściwe dokumenty wojskowe” — takich wyjaśnień udzielił mi oficer pełniący służbę przy rejestracji w lokalu Zarz. Miejskiego Krak. Przedmieście 78.

W dalszej rozmowie z nim dowiedzieliśmy się, że mężczyźni urodzeni w latach od 1918 do 1905, a posiadający wyższe wykształcenie oraz kobiety lekarki winni stawić się na rejestrację w RKU przy ul. Probostwo 19 do dnia 18 listopada br.

Wchodzimy do sali gdzie odbywa się rejestracja. Oto jeden z jej uczestników stoi przed komisją. Zza stołu pada pytanie:

Podajemy wykaz nagród indywidualnych za najlepsze artykuły, rysunki itp.:

A. Rozmus z LFMR — za art. „O kolejnicach radzieckich na szlaku Lenina”; autorzy „Wzburzenia” — za szatę graficzną, za artykuł o współzawodnictwie i za art. o sporcie; „Szmer” — za art. „Nasza fabryka, „Mówią, że...”, rysunek Lenina i karykatury; ze szkoły w Puławach nagrodzone — Maria Teklińska, Zawada, Kowalewski; z gazet-

ki „Nasza myśl” (Chełm) — Lech Winnicki i zespół redakcyjny za szatę graficzną; „Lubań - Wronki” — za art. „Samy o sobie”; Szkoła nr 16 — Dudziak Janina Kondratowicz i autor rysunku Trasy W-Z; gazetka Oddz. WPB — autorzy O-A i K. T.; gazetka Oddz. Mech. DOKP Lublin — Targowski; „Nowym torem” — Rosiak; „Cukrownik” — autor art. „Nasza kampania”; zespół gazetki Lub. Zakł. Mech. — za szatę graf.; „Radiotka” — autorzy art. „Współzawodnictwo pracy” i autor rysunku; Szkoła TPD nr 22 — slogan, rysunek „Nasza mama taka sama” i górna winieta; gazetka Wydż. Elektrotechn. DOKP — zespół za szatę graficzną i autorzy wierszy „Dwa przyjaciele”, „Marsz zwycięstwa”; „Naprzód” gazetka Parowozowni lubelskiej za ładną szatę graficzną; gazetka Lic. Technologicznego — autor art. „O założeniu przyjaźni”; gazetka szkolna Koła ZMP Szkoły Żeńskiej — Maria Glinka za wiersz, Kamila Lind — za art. „Wrażenia z występu baletu” i Maria Wasowicz: gazetka gimn. Stalica — autor rysunków; „Piłgim i broń” — autor art. „O czuprynie” i art. „Zaloga odlewni walczą z alkoholem”; „Torowiec” — za szatę graficzną.

Wyżej wymienieni proszeni są o zgłoszenie się w najbliższym czasie do Redakcji „Sztandaru Ludu” (3-go Maja 14) po odbiór nagród.

K.F. Z. Burzak

Zakończenie festiwalu filmów radzieckich

W dniu 7 bm. zakończył się w kinoteatrach lubelskich całomiesięczny festiwal filmów radzieckich, w ramach którego wyświetlono ogółem 14 filmów pełnometrażowych i dwa reportaże, pokazane na ostatnim seansie festiwalu w kinie „Apolo”, poświęconym 32-giej rocznicy Rewolucji Październikowej.

W czasie miesiąca trwania festiwalu filmy radzieckie obejrzało ogółem 108 420 mieszkańców Lublina. Przeciętny odsetek frekwencji na tych filmach wynosił 80%, co nie było dotychczas notowane przy wyświetlaniu innych filmów. Liczba ta świadczy o wzrastającej popularności filmów radzieckich i o należytnym uznaniu naszej publiczności dla ich wysokiego poziomu artystycznego. Największą frekwencją cieszył się film „Spotkanie nad Łabą”, który nie tylko siedl do końca wyprzedanej całkowicie sali, lecz na który dyrekcje kin musiały wpuszczać po kilkudziesięciu widzów dodatkowych na miejsca stojące. Wielką popularność zyskały również „Bitwa o Stalingrad” i „Pieśń tajgi” (95 proc. i 94 proc. frekwencji).

Wyświetlone na zakończenie festiwalu filmy reportaże „Moskwa socjalistyczna” (kolorowy) i „Obchód 30-tej rocznicy Rewolucji Październikowej w Moskwie” stanowiły piękną kłamrę, spinającą silnym akcentem cykl festiwalowy. Obraz wielkiej parady na Czerwonym Placu zosta-

wił na widzach niezatarte wrażenie poełgi pierwszego na świecie państwa socjalistycznego i żywiołowej miłości ludowych mas radzieckich dla swojego Państwa, Partii bolszewickiej i Wodza Rewolucji tow. Stalina. (v)

Radio

ŚRODA, 9 LISTOPADA
Program I na fal 1339,3 m

8,40 Muzyka rozrywkowa, 8,55 „Jak człowiek stał się olbrzymem”, 9,15 Wszechnica, 9,35 Muzyka rozrywkowa, 12,00 Dziennik, 12,30 Koncert dla szkół, 16,00 Dziennik, 17,00 Skrzynka techniczna, 17,15 Muzyka ludowa, 18,10 Radiowy kurs dla nau czycieli społecznych, 18,20 „Dziecko ulicy” (odc. 9), 18,40 Melodie operet kowe i filmowe, 19,15 „W październikowy dzień” — montaż literacki, 19,45 Pieśni Schumanna i Brahmsa, 20,00 Dziennik, 20,30 Muzyka, 21,00 Koncert chopinowski, 21,30 Ulubione melodie, 22,00 „Szpilki” — audycja satyryczna, 22,30 Z życia ZSRR, 23,00 Ostatnie wiadomości, 23,10 Muzyka rozrywkowa.

MOSKWA po polsku

16,30 — 17,15 (na fal 25,23, 25,47, 30,67) — Dziennik, Przegląd prasy. Lekcja języka rosyjskiego, Muzyka, 20,30—21,50 (na fal 377,4, 1115,0) — Dziennik, Z życia ZSRR, Na tematy międzynarodowe, Muzyka, 22,00—22,30 (na fal 31,4 1115,0) — Dziennik, Na tematy kulturalne, Komentarz dnia, Muzyka, 22,45—23,30 (na fal 25,21, 31,65), 1115,0) — Utwory kompozytorów radzieckich i klasyków zachodnio-europejskich.

„SZTANDAR LUDU”

Pismo Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Redakcja i Administracja Lublin, 3-go Maja 14. Telefon: Redakcja 20-04. Redaktor Naczelny 26-93. Dyrektor i Administracja 34-56. Kolportaż 39-02. Buchalteria 27-23. Ogłoszenia 23-72. Rozdziałna 20-51. Konto czekowe PKO Nr II-445. Warunki prenumeraty: prenumerata miesięczna 150 zł., prenumerata zbiorowa zł. 75. Odbito czcionkami Państwowych Lubelskich Zakładów Graficznych w Lublinie. M. Bucza 12.

A — 28721

Rozpoczęcie budowy Kliniki Dermatologicznej UMCS

Jutro, w czwartek o godz. 5 rano przy ul. Dymitrowa 11 rozpocznie się budowa Kliniki Dermatologicznej UMCS. Złożone z przodowników pracy załogi SPB będą pracowały na dwie zmiany, aż do całkowitego ukończenia murów pawilonu.

Dokąd dziś idziemy?

TEATRY

TEATR PAŃSTWOWY im. J. Osterwy — godz. 19 „Lubo w Nohant”
TEATR MUZYCZNY — godz. 19,15 „Piękna Helena”

KINA

APOLLO — „Potępieńcy” (prod. franc.) godz. 15, 17,30 i 20
BALTYK — „Aleksander Matrosow” — godz. 16, 18 i 20
RIALTO — „Piękna przygoda” — godz. 16, 18 i 20

WYSTAWY:

MUZEUM MIEJSKIE — pokaz zbiorów muzealnych codziennie w godz. 10—18
WYSTAWA JESIENNA ZPAP — Muzeum Miejskie codziennie w godz. 8—18.

DYŻURY APTEK

Krak. Przedm. 3, Lubartowska 16, 1 Maja 29 i Kalinowszczyzna 44.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 44-44 i 22-73
Straż Pożarna 11-11 i 08
Komenda Miasta M. O. 23-83

POGOTOWIE WETERYNARYJNE

(kliniki wet. UMCS przy Al. Racławickich Nr 19 i 20 b)

Parterowy budynek o kształcie litery „L” zawierać będzie w zachodnim skrzydle obszerną poczekalnię, szatnię, pokój informacyjny, kilka sal dla chorych oraz pomieszczenia kąpielowe. W głównym skrzydle budynku znajdują pomieszczenia: apteka, sala porządkowych, laboratorium, gabinet lekarski, zabiegowy, pokój pielęgniarek i kierowniczkisali.

Budynek kliniki o kubaturze 3 tys. m sześć, zbudowany zostanie systemem przyspieszonym z pustaków betonowych typu alfa. (z)

Lektorat czeski otwarto na UMCS

Rektorat UMCS przychylając się do prośby Zarządu Wojewódzkiego Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej w Lublinie uruchomił lektorat języka czeskiego.

Wykłady odbywają się regularnie w gmachu UMCS (drugie piętro, pokój 55): dla pierwszej grupy — we wtorki i piątki w godzinach od 18-ej do 19-ej, dla drugiej grupy — we wtorki i piątki w godzinach od 19-ej do 20-ej. Korzystanie z lektoratu bezpłatne.

TECHNIKA — GAZOWNIKA

na stanowisko kierownika Gazowni Państwowej w Elku poszukuje Centralny Zarząd Energetyki. Zgłoszenia z życiorysami należy kierować do Działu Personalnego CZE Warszawa, Al. Niepodległości 188 lub Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Białostockiego, Białystok, ul. Elektryczna Nr 13. 2652

KOBIETA W MIEŚCIE I NA WSI

Rozmowa z najmłodszym prezesem G. S. Tow. Teresa Dziusowa o Krajowej Naradzie aktywu wiejskiego w Warszawie

W dniach 29 i 30 ub. m. odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywu wiejskiego. Delegacja kobiet wiejskich przyjęta została przez Prezydenta R. P. w obecności członka Rady Państwa przewodniczącego CRZZ tow. A. Zawadzkiego i Marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego. Wśród delegatów znajdowała się przedstawicielka naszego województwa prezes Gminnej Spółdzielni SCh. w gm. Olchowiec z siedzibą w Wierzbicy tow. Teresa Dziusowa.

Ze stopni samochodu ciężarowego przed ciasnym lokalem biurowym GS zeskoczyła młoda szczupła kobieta. Energiczny uścisk dłoni i wbrew utartemu szablonowi wyraźnie wymówione nazwisko upewniło mnie, że mam do czynienia z prezesem GS.

Początkowo rozmowa potoczyła się na temat pracy spółdzielni. Praca ta utrudniana początkowo była przez wrogo nastawionych bogaczy wiejskich. Pierwszy jej kapitał 60 tys. zł też nie wróżył szybkiego jej rozwoju. Stało się jednak inaczej. Początkowy kapitał urósł do milionów. Puste półki w centralnym sklepie w gminie jak i w szybko powstających filiach zapełniły się do borowym towarem.

Niedługo jednak rozmawialiśmy o spółdzielczości w gminie. Tow. prezes jeszcze świeżo pod wrażeniem chwil spędzonych w Warszawie na Krajowej Naradzie

aktywu kobiet wiejskich skierowała rozmowę na tenże temat.

— Pierwszego dnia odbyły się wykłady. Słuchałyśmy — mówi towarzysza Dziusowa — o udziale kobiet w akcjach społecznych, w podniesieniu produkcji rolnej i spółdzielczości. Ostatni temat referowała przewodnicząca Ligi Kobiet tow. Sztachelska.

Tow. Dziusowa jakby na nowo przeżywała wrażenia, gdy mówi, jak czekała na następny dzień. Została bowiem wytypowana do 30-osobowej delegacji kobiet, która miała przyjąć Prezydent R. P. Nie dość na tym. Prezydium ZSCh. zwróciło się do niej, by przemówiła przez radio.

— Tyle wrażeń — powtarza z przejęciem tow. prezes. — Warszawa, — przyjęcie u Prezydenta, — przemówienie przez radio. Ale chyba najbardziej to nam serce biło, gdy czekałyśmy w Belwedrze na pojawienie się Prezydenta. Nie uwierzcie towarzysz, jaka zapanowała serdeczna atmosfera wraz z Jego pojawieniem. Towarzysz Bierut rozmawiał z nami o troskach i osiągnięciach, ze szczególnym zaś zainteresowaniem wysłuchiwał informacji o udziale kobiet w życiu społecznym wsi, o naszej działalności w kołach gospodyń wiejskich, o pracy na stanowiskach w samorządzie i spółdzielczości.

Po wizycie u Prezydenta każda z delegatów otrzymała bukiet kwiatów. W tym samym dniu drugą delegację przyjął marszałek Sejmu Władysław Kowalski. Tow. Dziusowa opowiada jeszcze, że na naradach obecny był przewodniczący CRZZ tow. Zawadzki. W swoim przemówieniu stwierdził, że kobietom przypada doniosła rola w przeobrażeniu wsi. Zapowiedział, by do pracy wciągnąć

wszystkie chłopki mało i średnio rolne, i aby ruch kobiecy ściśle związać z ogólnymi zadaniami stojącymi przed wsią.

— A teraz będę miała wdzięczną pracę — kończy naszą rozmowę tow. Dziusowa. — Jako przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet przekazać słowa Prezydenta, tow. A. Zawadzkiego i to co wyniosłam z narady kobietom w gminie i dolożę starań, by ruch kobiecy u nas rozwijał się i stale rósł.

Jerzy Kondratowicz.

Szkoła zawodowa



Młode mieszkanki Piask koło Lublina przygotowują się do zawodu w publicznej średniej szkole zawodowej. Na zdjęciu uczennice III klasy przy zajęciach praktycznych

Kobieta radziecka w pierwszych szeregach budowniczych kraju socjalizmu

W warunkach ustroju socjalistycznego kobieta radziecka wykazała całkiem bogactwo swych sił duchowych, osiągnęła wspaniałe sukcesy na niwie pracy społecznej. Kobiety radzieckie są kierowniczkami przedsięwzięć, biostw, fabryk, kolchozów, sowchozów, zajmują się pracą naukowo-badawczą w instytucjach, pracują na polu literatury i sztuki, wychowują i kształcą młodzież, biorą udział w rządzeniu państwem.

Wśród nowatorów produkcji widzimy całą plejadę kobiet. To słynne tkaczki — Maria Kołkova i Natalia Jarygina, majster fabryki żarówek — Walentyna Chrisanowa,

brzygadier fabryki budowy samochodów — Anna Kuźniecowa i inne.

Rozszerzając zakres własnych zainteresowań słynne robotnice przekazują swe metody pracy tysiącom i dziesiątkom tysięcy robotników. Wygłaszają wykłady dla kolegów, przemawiają przez radio, piszą książki i artykuły na temat swych osiągnięć.

Dziesiątki tysięcy kolchoznic otrzymały order i medale, wielu setkom kobiet nadano zaszczytne miano Bohatera Pracy Socjalistycznej.

Ponad trzydzieści tysięcy kobiet poświęciło się pracy naukowo-badawczej w instytucjach i laborato-

riach. Liczba lekarek wynosi około 120 tys., we wszystkich organach służby zdrowia pracuje łącznie ponad milion kobiet.

Revolucja Październikowa wprowadziła zasadnicze zmiany w życiu rodziny radzieckiej, stworzyła nową sytuację kobiety w rodzinie.

Kobietę-matkę społeczeństwo radzieckie otacza głębokim szacunkiem i poważaniem. Rząd radziecki uważa za wychowanie dzieci za sprawę pierwszorzędnej wagi i udziela kobietom wszechstronnej pomocy przy wychowaniu młodego pokolenia. W kraju powstała duża sieć instytucji dziecięcych. Uniwersytety dla rodziców przy klubach fabrycznych i kołach przy komitetach domowych, kluby dziecięce, gdzie dzieci w wieku szkolnym znajdują opiekę wychowawczą w tym czasie, gdy matki ich pracują, sanatoria dziecięce i letnie obozy pionierów — oto jak wygląda wielostronna pomoc, którą rząd radziecki okazuje kobiecie-macie.

Ustanowienie „Medalu macierzyństwa” dla wielodzietnych kobiet, orderu „Sława macierzyństwa” oraz tytułu „Matki-Bohaterki” świadczy wymownie, jak wielką troską i opieką otacza macierzyństwo Związek Radziecki.

Związek Radziecki witał 32-gą rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wybitnymi sukcesami w dziedzinie powojennego rozwoju ekonomicznego i kulturalnego. Kobiety radzieckie dumne są, że ich praca przyczynia się do umocnienia pierwszego w świecie państwa socjalistycznego.

Osiągnięcia kraju socjalizmu, kierowanego przez wielką partię Lenina-Stalina, są dla milionów pracujących kobiet krajów kapitalistycznych i kolonialnych bodźcem do walki o swe równouprawnienie, do walki przeciw imperializmowi — o pokój, o triumf wolności i demokracji. Nadzieja Aralowiec.

Z życia Ligi Kobiet

Kurs prelegentki

W ramach III etapu współzawodnicstwa pracy odbył się w ub. tygodniu w Zarządzie Wojewódzkim w Lublinie drugi czterodniowy kurs prelegentki dla aktywu ligowego. W kursie wzięło udział 38 kobiet ze wszystkich powiatów naszego województwa. Na kursie omówiono obszernie najważniejsze zagadnienia z życia politycznego, społecznego i gospodarczego w kraju i na całym świecie.

Uczestniczki kursu z dużym zapałem wzięły się do pracy, najlepiej świadczą o tym wyniki egzaminu, które wypadły bardzo pomyślnie.

Na zakończenie kursu Zarząd Samorządowy Kursu zorganizował imprezę artystyczną, na którą złożyły się: wspólne odśpiewanie pieśni rewolucyjnych, recytacje itp.

Kursistkom udostępniono również obejrzenie filmu radzieckiego „Admirał Nachimow” oraz w teatrze Państwowym sztuki Iwaszkiewicza „Lato w No hant”.

Powstało Koło przy TOR

W ubiegłym tygodniu w Lubelskich Warsztatach Technicznej Obsługi Rolnictwa odbyło się zebranie wszystkich pracownic, na którym delegatka Miejskiego Zarządu Ligi Kobiet, tow. H. Duda zapoznała zebrane z celami Ligi Kobiet. Zachęcone referatem pracownice TOR-u postanowiły założyć zakładowe koło Ligi Kobiet. Do Zarządu zostały wybrane: przewodnicząca — Wanda Surys, sekretarka — Wiesława Kochalska, i skarbniczka — Maria Podlowska.

Kobiety postanowiły zaprosić wszystkie żony pracowników TOR do wstąpienia do koła L.K.

K.R. Janczarek

Przodownice pracy o Rewolucji Październikowej

Znana przodownica pracy z PZPW Nr 1 w Łodzi, twórczyni pierwszego zespołu najwyższej jakości w przemyśle wełnianym, odznaczona orderem „Sztandar Pracy” ob. Maria Terpilakowa stwierdza:

„Rewolucja Październikowa, kierowana przez genialnych wodzów Lenina i Stalina, nauczyła nas wszystkich ludzi pracy, jak należy walczyć o swą wolność i jak należy budować socjalizm. Nauczyła ona nas pracować według socjalistycznych metod, by jak najprędzej móc podnieść dobrobyt mas pracujących. Dlatego rocznicę Jej i Jej wiel-

kich Wodzów należy czcić, szanować i kochać.”

„Byłam w Związku Radzieckim i poznałam ludzi radzieckich wychowywanych na wielkich ideałach Rewolucji Październikowej. Dwa razy w ciągu mego życia ci właśnie ludzie, nie żalując swej krwi, przynieśli wolność narodowi polskiemu. Ludzie radzieccy pomogli nam wyzwolić się spod władzy wyżyłkaczy rodzimych, spod okupacji hitlerowskiej. Nauczyli nas nowego wspaniałego patriotyzmu — mówi przodownica pracy z PZPB Nr 3 ob. J. Szewczyk, odznaczona orderem „Sztandar Pracy”.

Higiena dziecka w wieku 1 — 3 lat

Pokarmy dziecka między 1 — 3 r. życia są już nie tylko płynne i papkowate, ale i stałe. Przewód pokarmowy działa sprawniej, stąd rzadsze schorzenia trawienne. Większe wyrobienie smaku, wpływ zainteresowań psychicznych na życie dziecka, obniżają na ogół apetyt. Skargi rodziców na to, że dziecko „nie chce jeść” wyraźnie wzmatają. Najczęściej niechęć dziecka do jedzenia oparta jest na wadliwym wychowaniu dziecka. Przeczuleniu rodziców na punkcie tego, czy dziecko zjadło czy nie zjadło, zmusza ich do stosowania gróźb, próśb, nagród, zabaw przy jedzeniu itd. Tworzenie ceremoniału z jedzenia wyżyłkuje dziecko na swoją korzyść, zatraca granice między naturalną funkcją zaspakajania głodu, a jeszcze jedną emocjonującą zabawą z dorosłymi i próbą sił.

Zasadniczymi postulatami przy odży-

wianiu dziecka małego są: dziecko je oddzielnie nie z dorosłymi, je bowiem wolno i dorosłych to niecierpliwi, a po za tym dziecko napiera się tych rzeczy, które jedzą dorośli; dziecko nie powinno być odrywane od jedzenia od zabawy. Dziecko je o swojej porze, a w międzyczasie nie dostaje nic, do przegryzania.

Nie należy dziecka zmuszać do jedzenia i obojętnie przyjmować jego samowolną głodówkę. W granicach rozumnych należy uwzględnić smak dziecka i poczucie estetyczne.

Należy się liczyć z falowaniem apetytu u dziecka tj. okresami dobrego jeżenia lub niechęci. Dieta dziecięca powinna być urozmaicona. Porcje dziecięce nie powinny być duże: lepiej później dodać niż uczyć dziecko pozostawiać resztki.

Ze względu na ostre występowanie krzywicy w tym wieku (największe nasilenie objawów tej choroby spotykamy między 6 m. a 2 — 3 r. życia) koniecznym jest podawanie tranu w okresie zimowym (względnie preparatów zawierających witaminę D).

Dziecko między 1 — 3 rokiem życia pracuje intensywnie nad opanowaniem chodzenia i biegania. Ruchy dziecka są jeszcze niezdarne, stąd częste upadki i związane z tym stłuczenia i sińce. Nie należy jednak dziecku ograniczać swobody ruchu (naturalnie obserwując je i pilnując), do którego popycha je głód ruchu.

Dziecko w tym wieku nie powinno „chodzić na spacer” ale zaprowadzone lub zawieszone w wózku gdzieś blisko tam się powinno bawić.

Dr Jan Bogdanowicz

Rodziny i dzieci

Doskonale pomagają rozwój z przegotowanej wody (pół litra — 1 łyżeczka soli) na ropienie oczu. W ciepłym roztworze maczać watę higieniczną i przemywać oczy co godzinie.

Roztwór z szklanki wody i 3—4 łyżeczki soli wzmacnia dziąsła, oczyszcza zęby z osadu. Rozczynem takim należy płukać usta po każdym jedzeniu.

Sól jest także dobrym środkiem do wzmacniania szczeciny i włosów w szczykach — szczególnie nowych. Należy moczyć je w roztworze (na pół litra wody 2 łyżki soli) przez okres 10 minut. Wówczas włos nie będzie się łamał i szybko wycedał.